Nr. 12. Grudzień Rok 1929.

WIADOMOŚCI PARAFJALNE

RZESZOWSKIE

Adwent.

Adwentem rozpoczyna się nowy rok kościelny. Adwent znaczy tyle, co przyjście i odpowiada Staremu Zakonowi, który oczekiwał przyjścia Zbawiciela na ziemię. Katolicy w czasie adwentu, mają się przygotować na Boże Narodzenie, aby Dzieciątko Jezus pobłogosławiło im w nowym roku. Toteż gorliwi katolicy w czasie adwentowym spieszą do sakramentów św. i pokutnemi uczynkami starają się naśladować wielkiego poprzednika P. Jezusa, św. Jana Chrzciciela. A tem więcej to czynią, bo mają w pamięci, iż niezadługo przyjdzie P. Jezus na sąd. Lata człowiecze są krótkie, a po sądzie wieczne zaczyna się życie. Oby P. Jezus na sądzie mógł nas przyjąć do królestwa swojego!

Kalendarz miesięczny.

Roraty. W kościele parafjalnym odbywają się w niedziele adwentowe roraty o godzinie 6 z wystawieniem N. Sakramentu, w dnie powszednie o godz. 6·30.

Niedziele i święta. Dnia 1 grudnia przypada pierwsza niedziela adwentu. Tą niedzielą zaczyna się rok kościelny. Kośoiół czyta nam ewangelję o sądzie ostatecznym, aby nam dać do poznania, iż mamy się starać, aby pierwszy dzień życia wiecznego zastał nas przygotowanym. Idąc więc za myślą kościoła obudźmy się z grzechów i żyjmy w świetle wiary.

Dnia 8 grudnia przypada uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. P. Marji. Przywilej Niepokalanego Poczęcia otrzymała z ludzi tylko N. P. Marja. Dlatego my wszyscy, jej czciciele, cieszymy się z tego i dziękujemy Trójcy Przenajświętszej za niego. Tem więcej się cieszymy, bo ten przywilej i dla nas otrzymała, aby nam wszystkie łaski u Boga wyprosić. Pamiętajmy jednak przytem, że nie może być czcicielem Marji ten, kto Jezusa grzechem obraża. Marja dopomaga nam przedewszystkiem w powstaniu z grzechów i dlatego, gdy mamy jakąś prośbę do Marji, zmażmy przedewszystkiem grzechy spowiedzią świętą, a dopiero wtenczas prośmy o rzeczy doczesne.

Dnia 15 grudnia przypada trzecia niedziela adwentu. Ewangelja daje nam za przykład św. Jana Chrzciciela. Mąż prawdziwie wielki, bo niezwykły i co do życia i co do nauki. Nigdy się nie chwieje, ale wszystkim prawdę mówi, stwierdzając ją swojem życiem. Dzisiaj nam potrzeba takich ludzi, którzyby się możnych tego świata nie lękali, ale trwali silnie przy nauce kościoła katolickiego. A im więcej takich będzie, tem więcej zbliży się czas prawdziwego szczęścia na ziemi. I dlatego nie małą jest to rzeczą zapisanie się do Ligi katolickiej, uczęszczanie na zebrania i przejęcia się ideałami katolickiemi i rozszerzanie ich wśród drugich, bo widząc taką masę dobrze myślących utrwalamy się sami w życiu katolickiem.

Dnia 22 grudnia przypada czwarta niedziela adwentu. Po raz trzeci kościół przypomina nam postać św.

Jana Chrzciciela. Prostował on drogę drugich, jego słowa przyczyniały się do ukochania prostoty, pokory, do usuwania chropowatości w mowie i czynie. O te cnoty troszczmy się wszyscy, którzy chcemy być prawdziwymi wyznawcami Chrystusa P.

Dnia 25 grudnia przydada uroczystość Bożego Narodzenia. Boże Narodzenie jest świętem nawskroś wesołem. U nas w Polsce objawiła się ta radość w przepięknych kolendach. Aż iskrzy się tam od humoru, radości i wesołości — a jak przytem te kolendy są pełne wzniosłych uczuć i jaka tam cześć dla maleńkiego Jezusa, jaka tam czuła miłość dla Jego Matki Marji, a dalej jaka tam troska o biednych, opuszczonych, jak tam chwali się prostotę pasterzy. Oby i te święta Bożego Narodzenia w r. 1929 były dla naszej parafji dniami radości, wesela, ale i ukochania tego maleńkiego Jezusa na dolę i niedolę.

Dnia 26 przypada święto św. Szczepana. Jest to święto kościelne, nie obowiązujące do słuchania Mszy świętej. Święty Szczepan to pierwszy męczennik za wiarę świętą w Nowym Zakonie. Za nim idą setki tysięcy męczenników aż do naszych czasów. Jeszcze do dzisiaj prawie, że patrzymy na męczenników w Meksyku, Rosji, w Chinach. I u nas w Polsce tworzą się nawet po wsiach jaczejki komunistyczne, bolszewickie. Nie chcą wiedzieć zapisujący się, że z tego gniazda wyjść może tylko zarzewie prześladowania religji katolickiej w Polsce. Kto to może wiedzieć, że krew męczenników Polaków dopiero otworzy oczy, uszy i usta okłamanych Polaków.

Dnia 27 grudnia przypada święto św. Jana ewangelisty, umiłowanego ucznia P. Jezusa.

Dnia 28 grudnia przypada swięto Młodzianków t. j. tych chłopczyków, których kazał pozabijać król Heród myśląc, że między nimi będzie P. Jezus.

Dnia 29 grudnia przypada niedziela po Bożem Narodzeniu. Ewangelja opowiada o sprawiedliwym starcu Symeonie i Annie prorokini, jak oni się cieszyli, że zobaczyli P. Jezusa. My tyle razy przyjęliśmy P. Jezusa w komunji św. — rozważmy więc, czy nasza radość jest podobna do radości tych staruszków i czy jest pobudką do dobrych uczynków? Czy każda komunja sw. jest dla nas pomnożeniem gorliwości?

Posty. Prócz piątków przypadają posty ścisłe w dnie suchedniowe tj. 18-go 20-go i 21-go grudnia, nadto we wigilję Bożego Narodzenia dnia 24-go grudnia. Pozatem innych postów niema, jak dawniej były we środy całego adwentu.

Świętych obcowanie.

Śmierć P. Jezusa na krzyżu przyniosła nam odkupienie. Skarbiec odkupienia znajduje się w kościele katolickim. Kościół tak nauką, przez Jezusa otrzymaną, tak sakramentami św., jak i swym rządem rodzi dusze dla Boga, pielęgnuje ich duchowe życie i zaprowadza do mieszkania niebieskiego.

Wśród nauk kościoła jest także dogmat o świętych obcowaniu. Świętych obcowanie to związek rzeczywisty dusz świętych między sobą i P. Jezusem, jako ich głową. Jest tak ścisły ten związek, jak ścisłym jest związek głowy z członkami żyjącego człowieka.

Nazywa się ten związek świętych obcowaniem, bo dusze świętych obcują ze sobą. Temi świętymi są zaś święci w niebie, dusze w czyścu i katolicy na ziemi. Ze tamci są świętymi, to wiemy, bo umarli w łasce poświęcającej, ale dlaczego katolicy na ziemi nazywają się świętymi? Dlatego, bo aczkolwiek wielu z nich żyje w grzechach, ale wszyscy do świętości są powołani i mają tyle sposobności do zostania świętymi.

Jako ludziom, obdarzonym zmysłami, trudno nam zrozumieć ten związek Wszak nikt z nas nie jest związany z drugim. Gdy jednak dobrze zastanowimy się choćby nad dzisiejszemi wynalazkami, będzie nam to dość łatwo zrozumieć. Kto z nas nie słyszał o radjo? Oto są sobie dwa przyrządy o setki mil odległe. I oto, co się dzieje? Do jednego aparatu mówi jedna osoba a w drugim słyszy druga w tej chwili! A więc choć te aparaty niczem nie są widzialnem związane, a jednak są ściśle przez powietrze związane. Tak samo i my własnej duszy nie widzimy i dusz innych nie widzimy, a jednak wiara św. nas uczy, że między temi duszami jest związek najsilniejszy.

Dzisiaj są trzy mieszkania świętych obcowania, przy końcu świata będzie tylko jedno i to w niebie. Dzisiaj jedni mieszkają w niebie i nazywają się kościołem triumfującym, bo już na wieki triumfują, drudzy mieszkają w czyśću i nazywają się kościołem cierpiącym, bo do czasu cierpią, w końcu my mieszkamy na ziemi i nazywamy się kościołem walczącym, albo wojującym, bo musimy walczyć z szatanem, ze światem i własnemi namiętnościami.

Otóż, gdy przypatrzymy się bliżej życiu tej jednej rodziny Bożej, zobaczymy przecudne czyny i sprawy. Święci w niebie cieszą się Bogiem, ale i własną radością i radością wszystkich mieszkańców nieba. Obcują ze sobą, porozumiewają się a wszystko napawa ich nad wyraz weselem. Lecz, ponieważ dusze ich łączą się przez świętych obcowanie z duszami w czyścu i nami na ziemi, stąd jak w radjo słuchają naszych i dusz czyścowych skarg i przyczyniają się za nami.

Tak samo i dusze w czyścu obcują między sobą, wspomagają się, zachęcają do cierpliwości, a że znów przez świętych obcowanie są złączone z nami i świętymi w niebie, dlatego do świętych w niebie wprost, a do nas przez upomnienia kościoła odnoszą się po wstawiennictwo do Boga, a gdy i nasze troski znają, przyczyniają się za nami.

Najgorzej z nami, o ile ta prawda o świętych obcowaniu nie jest żywą w duszy. Tak siebie nieraz nie rozumiemy, kłócimy się, gniewamy się, gdy tymczasem powinniśmy wzajemnie się wspomagać, wzajemnie za sobą modlić, wzajemnie się po chrześcijańsku upominać. Kto jednak z nas to rozumie, to ma wielką radość, bo drugim poleca się w modlitwie, idzie chętnie do spowiedzi, aby najgorsze sprawy kapłanowi wypowiedzieć dla pozbycia się ich, co więcej, chętnie pamięta o duszach w czyścu i z ufnością poleca się aniołowi stróżowi, patronom a zwłaszcza Matce Boskiej. I tak ochotniej bierze się do sprawy zbawienia swej duszy, bo wie, że mnóstwo jest nas na ziemi i w czyścu i w niebie o siebie pamiętających.

A więc w górę serca — pracujmy chętnie i nad sobą i nad drugimi, bo nagroda nasza obfita będzie w niebiesiech.

Żydek w piecu.

W pierwszych wiekach kościoła był zwyczaj, jak to opowiada ks Gaume w swoich zasadach wiary, iż małym dzieciom podawano komunję św. w okruszkach hostji. W r. 574 za czasów Justynjana podano z nieuwagi w jednym z kościołów Konstantynopola komunję św. małemu żydkowi. Po powrocie do domu opowiada zdarzenie swemu ojcu, który szkło wyrabiał i właśnie w tym celu napalił ogień w piecu. Ze złości chwyta ojciec synka i wrzuca do pieca. Matka zaczyna krzyczeć, zjawiają się sąsiedzi i o dziwo! chłopak wychodzi nienaruszony z pieca. Opowiada zebranym, że jakaś pani, którą widział na obrazie w kościele, okryła go płaszczem i nic mu się nie stało.

Wszyscy uznali cud, dokonany przez N. P. Marję, poczem matka i syn dali się ochrzcić. Dziwnie wielkie są nieraz drogi miłosierdzia Bożego.

Życie parafji.

Liga Katolicka. Dnia 20/10 wygłosił odczyt p. Jan Przyboś na temat: „Troska o ciało w zrozumieniu świętych pańskich i papieży". Mowca stanął na stanowisku katolickim, że i ciało potrzebuje ćwiczenia cielesnego. Ks. Cząstka dodał, że czasy dzisiejsze zbyt tę sprawę przeceniają.

Kongregacja Pań. Od 16 do 20 października odbyły się rekolekcje pod przewodnictwem ks. prałata Momidłowskiego.

Kongregacja uczenic szkoły przemysłowej. Dnia 17/10 odbyło się zebranie z nauką, poczem ks. Kulanowski wygłosił odczyt na temat: „O odwadze cywilnej". Dziś trzeba mieć odwagę i wypowiedzieć słowa prawdy nawet co do mody dzisiejszej, i innych niestosownych spraw. Przyznać się do winy to także odwaga.

Stowarzyszenie młodzieży. Dnia 27/10 zebrało się 21 chłopców. Ks. Kulanowski zachęcił do należytego obchodu święta młodzieży.

Związek dozorców domowych. Zebranie odbyło się dnia 20/10 — omawiano sprawy komisji rozjemczej oraz omówiono list Kongregacji soboru w sprawie Związków zawodowych, że są potrzebne i że wolno im się troszczyć o dobro doczesne.

Bractwo wstrzemięźliwości. Odbyło się zebranie dnia 20/10, na którem p. Łysakowa wygłosiła odczyt na temat: „Historja karczmy na wsi". Postanowiono zorganizować osobny chór. Celem zebrania kwoty do walki z pijaństwem zorganizowano loterję. Losy można otrzymać w zakrystji.

Katolickie koło abstynentów. Odbyło się zebranie dnia 6/10, na którem p. Panek wygłosił odczyt o cnocie i sposobach jej nabywania.

Zbiórka na rzecz restauracji kościoła parafjalnego. Stosownie do odezw ks. proboszcza, uproszone osoby zbierały po domach w mieście i na wsiach składki na rzecz kościoła. W mieście zbierano w czerwcu i październiku, po wsiach w październiku. W mieście zbiórka przyniosła: 2819 zł 84 gr, w Zwięczycy 295 zł 10 gr, w Załężu 44 zł, w Staroniwie 130 zł, w Pobitnem 207 złotych 10 groszy. Wszystkim osobom zbierającym i ofiarodawcom niech Bóg stokrotnie wynagrodzi!

Pamiętaj o uzyskaniu

jubileuszowego odpustu.

Daj chętnie na

odmalowanie kościoła.

Czek Nr. 406.470.

Spis rzeczy:

Miesiąc imienia Jezus	2
Ustanowienie kościoła katolickiego	3
O prawdziwości kościoła kat.	6
Poza kościołem nie ma zbawienia	14
O nieomylności kościoła	18
Regulamin Ligi kat.	23
Kościół kat. a państwo	26
Kościół kat. trwa do skończenia świata	30
O rozmaitych kościołach	34
Czyściec pociecha chrześcijan.	35
Kościół kat. a nauka	38
Hierarchja kościoła kat.	42
Zgodzenie się z wolą Bożą	43
Świętych obcowanie	46
Żydek w ogniu	47

Za pozwoleniem Ordynarjatu biskupiego Ł. O. w Przemyślu z dnia 22/12 1919 L. 66.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: KS. MICHAŁ TOKARSKI.

Nakładem Ks. Michała Tokarskiego. — Z Drukarni Udziałowej w Rzeszowie.